DANINA NARODOWA utrwali granice nad ODRĄ i NYSĄ

Lublin, czwartek 5 grudzień 1946 r.

Dziś 8 stron
Cena 3 zł

GAZETA LUBELSKA

ROK II NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr. 336 (645)

Danina Narodowa

nakazem Polskiej Racji Stanu

Kongres, rozpoczęty w dniu 2 grudnia w stolicy Dolnego Śląska — Wrocławiu ma na celu podsumowanie dotychczasowych prac przygotowawczych komisji obywatelskich dla poboru Daniny Narodowej oraz ustalenie wytycznych na przyszłość. Da on jednocześnie świadectwo temu, iż cały naród gotów jest do jak największego solidarnego wysiłku i największych ofiar dla trwałego zespolenia prastarych, piastowskich dzielnic w jedną całość z Macierzą.

W kongresie wzięli udział najwyżsi dostojnicy państwowi z Prezydentem KRN ob. Bierutem na czele. U wejścia do Domu Kultury Robotniczej, gdzie odbywały się obrady, Dostojni Goście przyjęli raport i przeszli przed frontem kompanii honorowej Oficerskiej Szkoły Saperów. W przystrojonej sztandarami sali zgromadziło się ponad 2 tys. delegatów z terenu całej Rzeczypospolitej. Na scenie udekorowanej flagami narodowymi, zielenią i olbrzymią Złotówką, symbolizującą ofiarę całego narodu oraz napisem „Cała Polska Ziemiom Odzyskanym" — zajęli miejsca Prezydent KRN Bolesław Bierut, wiceprezydent KRN Stanisław Grabski, wicepremier i minister Ziem Odzyskanych Władysław Gomułka, minister Skarbu Dąbrowski, prezes CUP Bobrowski, wicemin. Ziem Odzyskanych Czajkowski, pełnomocnik Rządu dla spraw Daniny Narodowej dyr. Kościński oraz przedstawiciele władz wrocławskich z wojewodą Piastowskim i dowódcą OW Śląsk gen. Popławskim. Uroczystego otwarcia kongresu dokonał wiceprezydent KRN ob. Grabski, witając przybyłych Dostojników państwowych i delegatów.

Utrwalenie naszych granic zachodnich

„Przybycie na zjazd tylu Dostojnych Gości — mówił wiceprezydent Grabski — świadczy wymownie, jak wielkie ma dla naszego Państwa znaczenie należyte powodzenie akcji, którą na rzecz Daniny Narodowej mają przeprowadzać Komisje Obywatelskie. Trzeba, oczywiście, żeby Danina Narodowa wpłynęła w pełni do kas skarbowych. I o to też musimy się starać. Nie mniejsza wszakże wartość od wielkości sum pieniężnych, które uzyska Rząd na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, ma sposób, w jaki je uzyska: czy drogą przymusiwych egzekucji, czy też w wyniku dobrowolnej ofiarnej współpracy ogółu obywateli dla wspólnego całemu narodowi, wszystkim jego warstwom społecznym i kierunkom ideowym w celu — utrwalenia naszej zachodniej i północnej granicy na Nisie Łużyckiej, Odrze ze Szczecinem i Bałtyku.

Trzeba, żeby, gdy ustalają się ostatecznie geopolityczne wyniki drugiej wojny światowej, było wszędzie i wszystkim wiadomo, że mimo istniejących w społeczeństwie naszym różnic i przeciwieństw partyjnych, naród cały gotów jest do jak największego solidarnego wysiłku i do największych ofiar dla trwałego raz na zawsze zespolenia prastarych piastowskich dzielnic Śląska Dolnego, Ziemi Lubuskiej, Pomorza Zachodniego, a także Prus Wschodn. w jedno z resztą ziem naszych, nierozdzielne, narodowo-państwowe terytorium".

Po zagajeniu Wiceprezydenta Prof. Grabskiego zabrał głos Prezydent KRN. **Bolesław Bierut:**

Związemy Ziemie Odzyskane z Macierzą

„W odzyskanym po wielowiekowej niemieckiej niewoli Wrocławiu zebrał się dziś ogólnopolski Kongres Komisji Obywatelskich Daniny Narod. na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych. Wśród licznych, najpoważniejszych zagadnień państwowych i ogólno-narodowych sprawa Ziem Odzyskanych zajmie jedno z pierwszych miejsc. Nie będzie bowiem żadnej przesady w twierdzeniu, że Naród Polski, że całe uczciwe, patriotyczne społeczeństwo polskie żyje dziś pod znakiem jak najszybszego zagospodarowania Ziem Odzyskanych, jak najściślejszego powiązania ich ponownie z Macierzą, że wokół zagadnień, związanych z Ziemiami Odzyskanymi jednoczą się wszyscy Polacy, którym szczęśliwa przyszłość naszej Ojczyzny leży rzeczywiście na sercu. Ziemie, które w ciągu wieków były terenem najbardziej bezwzględnej akcji germanizacyjnej, dziś w niespełna 2 lata po wojnie zamieszkałe są przez 5 milionów Polaków".

Krwią żołnierza polskiego i odwagą polskiej myśli politycznej odebraliśmy wrogowi nasze ziemie...

„Ziemie Odzyskane wywalczyliśmy bohaterskim wysiłkiem żołnierza polskiego, który w swym zwycięskim marszu u boku sojuszniczych wojsk radzieckich doszedł aż do Berlina, zdobyliśmy je krwią walczących o naszą wolność i niepodległość najlepszych synów Polski.

Ale nie wolno nam także zapominać, że ziemie nasze po Odrę i Nisę wywalczyliśmy, wyrwaliśmy z rąk odwiecznego wroga również dzięki dalekowzroczności, dzięki odwadze naszej myśli politycznej — myśli, która zdecydowanie zerwała ze zgubnymi dla Polski tradycjami politycznymi, która kierowała naród na jedynie słuszną drogę, prowadzącą do ustalenia granic Państwa na Odrze i Nisie."

Danina Narodowa nakazem Polskiej Racji Stanu

W niespotykanym dotąd tempie dźwiga się na tych ziemiach nowe życie. Ale nie wystarczy wysiłku 5 milionów osiedlonych na zachodzie kraju ludzi, by Ziemie Odzyskane stały się dla Polski tym, czym być mogą i być powinny. Dla pełnego wykorzystania wszystkich nieprzebranych możliwości Ziem Odzyskanych, dla uczynienia z nich centrum siły gospodarczej naszego kraju, dla przekształcenia ich w nasz bastion obronny na zachodzie, konieczny jest wielki zbiorowy wysiłek całego narodu polskiego. Zagospodarowanie Ziem Odzyskanych wymaga wielkich środków finansowych i to właśnie skłoniło Rząd Jedności Narodowej i Prezydium Krajowej Rady Narodowej do ogłoszenia Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych. Danina ma cel drogi całemu narodowi. Wpłacając Daninę Narodową w wyznaczonych kwotach i terminach, społeczeństwo polskie udowodni, że pokojowymi, twórczymi środkami potrafi zabezpieczyć i utrwalić to, co wywalczył żołnierz w krwawym, znojnym trudzie.

* * *

„Życzę Wam Obywatele, życzę Wam wszystkim, życzę całemu społeczeństwu polskiemu wielkiego sukcesu w realizacji Daniny Narodowej" — zakończył swoje przemówienie Prezydent Bierut.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Danina Narodowa

Fala ofiarności społeczeństwa lubelskiego na Daninę Narodową wykazuje stały wzrost. Dowodem tego jest zwiększająca się z każdym dniem ilość przedpłat i dobrowolnych ofiar składanych przez mieszkańców Lublina na Daninę. W dniu wczorajszym DOBROWOLNE OFIARY na Daninę Narodową w srebrze i srebrnych monetach złożyli:

Kpt. Jagoszewski Tadeusz, Widelski Feliks, Krawczyński Antoni,

PRZEDTERMINOWO WPŁACILI w dniu wczorajszym do Urzędu Skarbowego w Lublinie:

Dr. Adamczyk Jan 34.200 zł. Kardasiewicz Antoni 10,000 zł. Chrząstkowski Piotr 22,500 zł. Matyjasek Andrzej 10.000 zł. Woźnica Andrzej 20.000 zł. Spadk. A. Kalickiego 20.000 zł., prof. dr Skubiszewski Feliks 10.000 zł. Kozłowska Janina 50.000 zł. F-ma Jakubas Jan 20.000 zł. Zduński Feliks 10.000 zł. Suchodół Władysław 10.000 zł. F-ma Auto-Motor 22,000 zł. Makowska i Kochańska 10.000 zł. F-ka Octu Gwoździowski 72.000 zł. Andrzejewska Regina 10.800 zł.

Przedteminowe i dobrowolne wpłaty na poczet Daniny Narodowej przekroczyły w ciągu ostatnich kilku dni listopada sumę 1.800.000 zł.

Przykład wyrobienia obywatelskiego dali między in. pracownicy Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, którzy na specjalnie zwołanym zebraniu jednogłośnie wyrazili zgodę na jednorazowe spłacenie przypadającej na nich sumy Daniny, a którą — zgodnie z dekretem — mogli spłacić w okresie 3-ch miesięcy.

Wojewoda lubelski ob. Rózga, niezależnie od przypadającej sumy Daniny według wymiaru przewidzianego dekretem, złożył dodatkowo na Daninę sumę 5.000 złotych.

* * *

Wśród instytucyj wpłacających przedterminowo Daninę Narodową na jedno z pierwszych miejsc wysuwa się spółdzielczość łódzka. Oprócz Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, który pierwszy z pośród instytucji spółdzielczych wpłacił 13 milionów złotych, wpłat dokonały: Powszechna Spółdzielnia Spożywców — 4 mil. zł., Wojewódzka Spółdzielnia Skupu Zwierząt Rzeźnych — 1,050.000 zł., Łódzka Spółdzielnia Ogrodnicza — 500 tys. zł. (210.000 zł. ponad normę), Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa 285.000 zł. oraz Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska 105.000 zł.

W dowód jedności i solidarności

Na konferencji 26 organizacji wychodźtwa polskiego we Francji w sprawie Daniny Narodowej postanowiono wystosować następujący apel do polskich ośrodków emigracyjnych w innych krajach:

„Zebrani na konferencji w sprawie dobrowolnej Daniny Narodowej przedstawiciele 26 polskich organizacyj wychodźczych we Francji, uchwalają zwrócić się do ogółu rodaków przebywających w Belgii, Holandii, Anglii, Szwajcarii oraz południowej i północnej Ameryce z gorącym apelem, by dla zamanifestowania przed światem jedności i solidarności całego Narodu Polskiego wobec zakusów Niemców na nasze Ziemie Odzyskane, przystąpili do niezwłocznego i zorganizowanego zbierania dobrowolnej Daniny Narodowej na zaludnienie, zagospodarowanie i wieczyste związanie tych ziem z krajem".

Dziś

Optymistyczne nastroje w N. Jorku.
Nowy proces w Norymberdze
Sprawa UNRRA w Izbie Gmin
W 18 miesięcy po kapitulacji
Ostatnia „Gwiazdka" na obczyźnie

Danina Narodowa nakazem Polskiej Racji Stanu

Nie wolno okaleczyć organizmu państwowego

(Z przemówienia wicepremiera Ob. Gomułki)

(D. c. ze str. 1-ej.)

...„Ziemie Odzyskane stanowią podstawowy warunek umocnienia niepodległości i suwerenności Polski. Problem Ziem Odzyskanych jest i musi być tak przez Rząd, jak i przez cały naród stawiany na samym szczycie wielkich zadań, jakie historia złożyła na barki naszego pokolenia. Bez Ziem Odzyskanych Polska byłaby podobna do kadłuba pozbawionego rąk i nóg, a oderwanie od Polski Śląska Dolnego i Szczecina oznaczałoby to samo, co dla człowieka amputacja obydwu nóg."

Okaleczony organizm państwowy nie posiadający wszystkich warunków do samodzielnego rozwoju zdany jest na łaskę pomocy innych państw. Bez tej pomocy nie może istnieć, może tylko wegetować z perspektywą szybkiego konania. Lada podmuch dziejowy przewróci go i rozwali, jak domek z kart. Lecz pomoc, którą musi brać od innych, nie zabezpiecza ani jego życia normalnego, a tym mniej rozwoju. Ten, co daje pomoc, dyktuje warunki na jakich tej pomocy udziela. Państwo, które nie ma możliwości rozwoju o własnych siłach, które jest skazane na stałą pomoc innych, nigdy nie może być suwerennym.

Polska musi być silna...

„Nowa Polska chce być i będzie państwem silnym. Chce zabezpieczyć i zabezpieczy wszystkim swoim obywatelom pracę i dostatnie życie. Nie chcemy być więcej zależni od obcych. Nie chcemy być państwem kadłubowym, ani inwalidzkim. Mamy takie same prawa do życia i rozwoju, jak Anglicy i Amerykanie, Francuzi czy inne narody. Nie można mieć gorszych praw do życia niż mają Niemcy. Przyszłość państwa i narodu polskiego, przyszłość nasza i następnych pokoleń Polski leży tutaj — na Ziemiach Odzyskanych, w tej kolebce Polski piastowskiej. Na próby podważania naszych praw do Ziem Odzyskanych, naszych granic na Nysie Łużyckiej, Odrze i Bałtyku, mało jest odpowiedzieć głosowaniem ludowym, należy odpowiedzieć pełnym tych Ziem zagospodarowaniem.

...a warunkiem tej siły jest — Danina Narodowa!

Danina jest bardzo ważnym elementem dla zbudowania siły Polski, a od siły Polski w bardzo dużym stopniu zależy bezpieczeństwo naszych granic i szacunek innych państw i narodów wobec państwa i narodu polskiego.

Dlatego Rząd Polski apeluje do społeczeństwa, do wszystkich obywateli aby wywiązali się w pełni z nałożonego na nich obowiązku Daniny".

Strumień środków materialnych i pracy

Po wicepremierze Gomułce przemawiał **Minister Skarbu Dąbrowski.**

...„Stawiając społeczeństwu coraz nowe zadanie — oświadczył Min. Dąbrowski — Rząd czyni to z czystym sumieniem. Rząd nie taił ogromnych trudności, jakie przed nim stanęły, nie obiecywał złotych gór. Przeciwnie, stale i uparcie powtarzał, że droga do odbudowy zniszczonego wojną kraju, przekształcenia Państwa z rolniczego w przemysłowo-rolnicze i w przemysłowo-morskie, nie jest łatwa i wymaga dużego wysiłku całego narodu.

Rząd zobowiązał się ujawnić, na co poszły pieniądze, które wpłynęły z tytułu podatków, dochodów przedsiębiorstw państwowych i wpłat na Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju i dziś mogę powiedzieć, że plan inwestycyjny sfinansowano w wysokości około 50 miliardów złotych, tj. więcej niż przewidziano przez Krajową Radę Narodową".

Rząd rozpisał powszechną, przymusową i sprawiedliwą Daninę Narodową, która pozwoli rzucić na Ziemie Odzyskane nowy strumień środków materialnych i pracy i podnieść tą drogą już w najbliższych latach poziom życia wszystkich obywateli. Wiadomo bowiem, że dobrobyt obywateli zależy od stopnia wykorzystania naturalnych bogactw jego ziemi.

Głos ma współtwórca Planu Trzyletniego Minister Bobrowski

W roku 1947 będziemy zdani na własne siły i czeka nas do pokonania szereg trudności. Rząd jednak zdecydował, że z tych wszystkich oszczędności będzie wyłączona akcja zagospodarowania Ziem Odzyskanych, która nie może być hamowana.

Następnie minister Bobrowski wymienia po kolei inwestycje, które zostaną sfinansowane z wpływów Daniny Narodowej. W skupioną ciszę sali padają cyfry i nazwy obiektów, których uruchomienie, czy rozbudowanie pozwoli nam na realizację naszych zamierzeń gospodarczych. Z sumy 35 miliardów złotych wyda się w roku 1947:

na komunikację 6 miliardów 860 milionów zł.,

na plan inwestycyjny w dziedzinie dróg kołowych — 900 mil.;

na inwestycje wodne miliard zł., do ogólnego bilansu wydatków na komunikację dochodzą jeszcze wyrażające się sumą 260 milionów zł. inne inwestycje komunikacyjne;

na łączność ogółem 560 milionów zł.;

na żeglugę przeznaczono 3.150 milionów złotych;

na inwestycje przemysłowe wydamy w roku przyszłym na Ziemiach Odzyskanych 8,480 milionów zł.;

budownictwo wymagać będzie zainwestowania 4.500 milionów zł., co umożliwi odbudowę 50 tysięcy zniszczonych i budowę 5 tysięcy nowych zagród;

rolnictwo otrzyma inwestycje na łączną kwotę 9.900 milionów zł;

na leśnictwo trzeba będzie wydać ogółem 990 milionów zł., na usprawnienie obrotów i spółdzielczość 600 mil. zł.; szkolnictwo i naukę — 400 milionów, zdrowie i opiekę społeczną 700 milionów złotych.

Inwestycje, objęte wspólną nazwą „różne", pociągną za sobą wydatek 240 milionów złotych. Na sumę tę składają się m. in.: poparcie prywatnego przemysłu i rzemiosła — 160 milionów, budowa radiostacji we Wrocławiu o mocy 50 kw. w antenie — 40 milionów itd.

* * *

Uchwaleniem rezolucji i odśpiewaniem „Roty" Zjazd we Wrocławiu zakończono.

—oOo—

Sprawa majątków opuszczonych

Minister Przemysłu wydał okólnik, aby wszelkie wnioski instytucji podległych Ministerstwu Przemysłu w sprawie przekazania im majątku opuszczonego lub poniemieckiego, kierowano do Ministra Przemysłu, nie zaś bezpośrednio do poszczególnych Okręgowych Urzędów Likwidacyjnych. Do czasu bowiem wydania innego rozporządzenia jedynie Minister lub osoba upoważniona przez niego mogą te wnioski podpisywać.

—oOo—

O prawo swobodnego rozwoju człowieka!

Odezwa przedwyborcza Stronnictwa Demokratycznego

Centralny Komitet Stronnictwa Demokratycznego wydał odezwę przedwyborczą, w której zakończeniu precyzuje postulaty Stronnictwa, głosząc:

„Stronnictwo Demokratyczne — jako ruch humanistyczny — walczyć będzie o prawo swobodnego rozwoju dla każdej jednostki, dla każdego człowieka, o równość obywateli wobec prawa i o wolność w granicach prawa, o całkowitą tolerancję wyznaniową, rasową, narodowościową, o wolność sumienia, przekonań i zrzeszeń, o długotrwały pokój na świecie i o braterstwo ludów.

Przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego w Sejmie walczyć będą:

— o poprawę bytu inteligencji pracującej i o przyznanie jej przodującego stanowiska w Państwie —

— o upowszechnienie oświaty i kultury

— o praworządność

— o przestrzeganie zasady, że nie ma wolności dla wrogów wolności

— o lepsze jutro polskiego dziecka

— o poszanowanie własności prywatnej

— o należyte warunki rozwoju dla prywatnej gospodarki

— o wyplenienie wszelkich nadużyć i nieposzanowania prawa

o zbliżenie i porozumienie narodów."

—ooo—

„Przemysł dla wsi"

a obniżka cen

Rozprowadzanie towarów przemysłowych na wsi osiągnęło w końcu listopada najwyższe nasilenie, wywołując, notowaną w całym kraju, zniżkę cen (np. w woj. kieleckim ceny spadły o 20—30 proc.). Również na Ziemiach Odzyskanych chłopi rozkupują natychmiast przesłane tam towary. Akcja „Przemysł dla wsi" jest tak intensywna, iż obroty towarami przemysłowymi stanowią w wielu spółdzielniach wiejskich 75—80 proc. ich ogólnych obrotów.

—oOo—

Gdzie wpłacać Daninę Narodową?

W związku z wejściem w życie dekretu z dnia 13 listopada 1946 roku o Daninie Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych (Dz. Ustaw Nr 61, poz. 341), podatnicy, podlegający obowiązkowi wpłacania daniny, mogą uiszczać już obecnie przedterminowo całkowitą należność z tytułu daniny lub jej część.

Podatnicy podatku gruntowego i od nieruchomości uiszczać mogą daninę do Kas właściwych, terytorialnie, Zarządów gmin miejskich i wiejskich. Podatnicy podatku obrotowego — do kas właściwych Urzędów Skarbowych lub na ich konta w P. K. O.

Osoby niepodlegające daninie mogą uiszczać wpłaty dobrowolne wyłącznie do Kas Urzędów Skarbowych, bądź na ich konta w P.K.O.

Uiszczenie 75% daniy, przypadającej w myśl art. art. 6, 7, 8 i 13 dekretu w terminie do 31 grudnia 1946 roku uprawnia podatników podatku gruntowego, od nieruchomości i obrotowego do uzyskania bonifikaty pozostałych 25% należności.

Wojewódzka Komisja Obywatelska Daniny Narodowej w Lublinie

—oOo—

Przemysłowcy polscy w Moskwie

Do Moskwy przyjechała delegacja polskiego przemysłu włókienniczego z dyrektorem generalnym Centrali i zarządu przemysłu włókienniczego, inżynierem Walentym Wende na czele.

Delegaci, którzy przyjechali na zaproszenie radzieckiego ministerstwa przemysłu włókienniczego zapoznają się ze stanem przemysłu włókienniczego w Związku Radzieckim. Przewidziana jest wymiana myśli technicznej między członkami delegacji oraz specjalistami radzieckimi i wzajemna wymiana doświadczeń w dziedzinie włókiennictwa. Delegaci podejmowani byli przez ministra przemysłu włókienniczego ZSRR Akimowa i wiceministra Mijanowa.

Po latach pobytu na obczyźnie wracają do Polski

Do Szczecina przybyła pierwsza partia Polaków reemigrantów z Berlina, którzy na długie lata przed wojną wyemigrowali na pracę do Niemiec. Razem przybyły 34 rodziny w składzie 98 osób. Powracających do kraju Polaków, na odświętnie przystrojonym dworcu w Turzynie (dzielnica Szczecina) powitał w serdecznych słowach wiceprezydent miasta inż. Kotowski, po czym odbyło się dla przybyłych nabożeństwo w kościele garnizonowym, po którym udano się do kompletnych zabudowań.

Wszyscy reemigranci otrzymali przygotowane dla nich mieszkania w Szczecinie. W następnym transporcie zapowiedziani są reemigranci rolnicy z Meklemburgii. Przywiozą oni ze sobą pełny inwentarz niezbędny do gospodarki rolnej. Przygotowywane są już dla nich na Pomorzu Zachodnim gospodarstwa z kompletnymi zabudowaniami.

Wzdłuż całego pochodu przy udziale organizacji młodzieżowych i społecznych.

Przybyli rodacy w rozmowach akcentowali niezłomną wolę powrotu do kraju Polaków przebywających w Niemczech.

Wojsko pomaga

Sztab dywizji olsztyńskiej W. P. zorganizował samorzutnie oczyszczenie miasta. Prace oczyszczania prowadzono w 5 punktach miasta. Wzięły w nich udział wszystkie jednostki wojskowe. Po skończonej akcji oczyszczania, żołnierskie bataliony robocze z łopatami na ramieniu przedefilowały ulicami Olsztyna.

Optymistyczne nastroje w Nowym Jorku

NOWY JORK. 4.12. PAP. Przedostatni tydzień prac Generalnego Zgromadzenia ONZ rozpoczął się w nastroju optymistycznym. Do końca bieżącego tygodnia mają być opracowane wszystkie zagadnienia. W niedzielę 8 grudnia uzgodnione projekty będą wniesione na plenum Generalnego Zgromadzenia ONZ. Około 15 grudnia większość delegatów zamierza powrócić do domów. Również Rada Ministrów Spraw Zagranicznych musi do tego czasu uzgodnić wszystkie punkty traktatów pokojowych z byłymi satelitami osi.

Podczas debaty nad sprawą rozbrojenia oraz ujawnienia liczebności sił zbrojnych, wszystkie państwa wykazały dobrą wolę z której można wywnioskować, iż panuje ogólna chęć osiągnięcia pełnego porozumienia.

Korespondent dyplomatyczny tygodnika „Observer" twierdzi, że jest to prawdziwy, szeroko zakrojony kompromis w polityce powojennej wielkich mocarstw.

Pomyślne obrady

NOWY JORK. 4.12. PAP. Rada Ministrów Spraw Zagranicznych zaakceptowała zasadę równości odszkodowań dla Jugosławii i Grecji. Minister Mołotow zgodził się na włączenie do traktatu klauzuli, stwierdzającej, że stosunki włosko-austriackie zostały uregulowane po zawarciu umowy w sprawie Tyrolu.

Strajk górników osłabił stanowisko USA

NOWY JORK 4.XII. PAP. Nadzieja na załatwienie sporu między Związkiem Górników i właścicielami kopalń jest coraz słabsza, to też rozpoczęto stosowanie pewnych represji gospodarczych względem opornych górników. Państwowy zarząd kopalń węgla podał do wiadomości, iż zezwolił właścicielom kopalń na nałożenie grzywny na strajkujących górników za każdy dzień strajku.

Korespondent dziennika „Columnist" twierdzi, iż podsekretarz stanu Byrnes zwrócił się do prezydenta Trumana z żądaniem natychmiastowego zlikwidowania strajku, który „poważnie osłabił stanowisko Stanów Zjednoczonych na konferencji Wielkiej Czwórki". Przewidywane jest wprowadzenie ograniczeń komunikacyjnych w związku ze strajkiem górników. Wiele gałęzi przemysłu zaczyna odczuwać brak paliwa.

Sprawa UNRRA w Izbie Gmin

LONDYN. 4.12. PAP. Na jednym z ostatnich posiedzeń Izby Gmin, poseł Partii Pracy Worby oskarżył rząd brytyjski o to, że pomaga on rządowi Stanów Zjednoczonych w jego „grze aprowizacyjno-politycznej". St. Zjednoczone — wywodzi mówca — odrzuciły zasadę solidarności międzynarodowej i zamiast tego przeszły do konkurencji politycznej, wykorzystując w tym celu podział żywności między swymi ulubionymi klientami.

Zarzucając rządowi brytyjskiemu wyrażenie zgody na likwidację UNRRA, mówca stwierdził, że poszczególne kraje będą potrzebowały pomocy również po dniu 31 grudnia. Z analogiczną krytyką polityki rządu brytyjskiego wystąpił poseł Partii Pracy Thomas.

Tsaldaris w drodze do Nowego Jorku

PARYŻ. 4.12. Premier grecki Tsaldaris opuścił dziś Paryż, udając się samolotem do N. Jorku.

Dementi w sprawie choroby Sidky-Paszy

LONDYN. 4.12. API. Prezydium Rady Ministrów w Kairze oficjalnie zaprzecza wiadomościom rozsiewanym za granicą, jakoby premier Sidky Pasza był poważnie chory. Premier znajduje się pod opieką lekarzy, lecz w ciągu 2—3 dni obejmie urzędowanie.

Zgon dr Mikołaja Lupu

BUKARESZT. 4.12. API. Dziś w nocy zmarł wskutek choroby serca dr. Mikołaj Lupu. Był on kilkakrotnym ministrem i jednym z wybitniejszych działaczy partii ludowo-narodowej. Nie zgadzając się z Maniu, Lupu w styczniu 1946 r. założył nową partię chłopsko - demokratyczną.

Skandal polityczny rozwija się

Schuhmacher podejmowany oficjalnie przez bryt. mężów stanu

LONDYN. 4.12. API. Skandal polityczny, jakim jest wizyta przywódcy niemieckiej partii socjal-demokratycznej w Anglii, rozwija się. W dniu wczorajszym brytyjski minister stanu Hector Mac Neil wydał oficjalny bankiet na cześć dr. Schuhmachera.. Na „uroczystości" tej obecny był minister odpowiedzialny za administrację brytyjską w Niemczech, Hynd, prof. Harold Lasky, wydawca Victor Collanez, znany przyjaciel Niemiec, sekretarz brytyjskiej Partii Pracy — Morgan Phillips, sekretarz generalny kongresu brytyjskich zw. zawodowych — Vincent Towson, poseł Crosman i poseł konserwatywny Butler. Przez wydanie tego bankietu rząd brytyjski nadał wizycie Schuhmachera charakter oficjalny.

LONDYN. 4.12. API. Przywódca niemieckich socjal - demokratów dr. Schuhmacher, przebywający obecnie w Anglii, oświadczył wczoraj, że angielsko-amerykański układ o fuzji gospodarczej stref okupacyjnych może przynieść dodatnie rezultaty i, że Zachodnie Niemcy mogą stać się za 3 lata samowystarczalną jednostką gospodarczą.

Schuhmacher raz jeszcze podkreślił, że fabryki w strefie zachodniej nie powinny ulec demontażowi.

A nasz do tego komentarz? Dla każdego rozumnego i miłującego swoją Ojczyznę Polaka, przebieg wizyty Niemców w Anglii stanowić powinien powód do głębokiego zastanowienia się w każdej chwili, kiedy rozważa politykę Anglii. Przyjęcie Schuhmachera przez oficjalne czynniki angielskie posiada swoją niedwuznaczną wymowę!

Zołnierz brytyjski członkiem SS

LONDYN, 4.12. (API). Dziś w Londynie rozpoczyna się sensacyjny proces żołnierza brytyjskiego, oskarżonego o dobrowolną służbę w SS, Jamesa Brady. Nie przyznając się do winy, Brady oświadczył jednakże, że brał udział w operacjach SS w Rumunii i na Węgrzech i wchodził w skład plutonu, który miał zabezpieczyć ucieczkę admirała Horthy do Niemiec.

Po połączeniu stref

NOWY JORK. 4.12. PAP. Minister spraw zagranicznych James Byrnes oświadczył na konferencji prasowej, iż ma nadzieję, że Związek Radziecki i Francja zgodzą się na połączenie swych stref okupacyjnych ze strefą angielsko - amerykańyską. Minister podkreślił, że zarówno Związek Radziecki, jak i Francja będą mogły przyłączyć się do porozumienia brytyjsko - amerykańskiego w sprawie unifikacji stref okupacyjnych w Niemczech — w każdej chwili.

Minister Byrnes oświadczył, że w wyniku połączenia stref brytyjskiej i amerykańskiej, wydobycie węgla w Zagłębiu Ruhry zwiększy się, co ułatwi gospodarczą odbudowę Niemiec i Europy. Przyczyni się ono również do polepszenia sytuacji żywnościowej Niemiec.

Podobnej treści oświadczenie złożył również min. Bevin.

Trzeba przejść do akcji bezpośredniej

Oświadczenie delegata Polski

SUCCES, 4. 12. (API). Delegacja amerykańska przedłożyła na wczorajszym posiedzeniu komisji politycznej rezolucję, wzywającą gen. Franco do rezygnacji na rzecz tymczasowego reprezentatywnego rządu hiszpańskiego. Nadto rezolucja potępia reżim Franco i zaleca niedopuszczenie obecnego rządu hiszpańskiego do jakiejkolwiek międzynarodowej organizacji w ramach ONZ. Senator Connally, odczytawszy rezolucję, stwierdził, że Franco nie reprezentuje narodu hiszpańskiego i wezwał naród ten do stworzenia w Hiszpanii warunków umożliwiających dopuszczenie tego państwo do ONZ.

Następnie zabrał głos delegat Polski, prof. Oskar Lange stwierdzając, że moralne potępienie reżimu Franco jest niewystarczające i że konieczne jest zerwanie stosunków dyplomatycznych z tym reżimem. „Hiszpania — powiedział prof. Lange — żyje jako jedyny partner faszystowskiej osi i powoduje tarcia między państwami, udzielając gościny faszystom, oraz opiekując się majątkami niemieckimi i specjalistami przemysłu i handlu niemieckiego. Delegat Polski przypomniał o ucieczce przywódcy rexistów belgijskich z Hiszpanii, Leona Degrelle'a i wykazał, że następujące państwa nie utrzymują stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią gen. Franco: Australia, Boliwia, Białoruś, Kanada, Chiny, Czechosłowacja, Albania, Meksyk, Nowa Zelandia, Panama, Polska, Arabia Saudyjska, Ukraina, Zw. Radziecki, Wenezuela i Jugosławia. Nadto 7 państw, członków ONZ uznało rząd republikański premiera Girala: Czechosłowacja, Gwatemala, Meksyk, Panama, Polska, Wenezuela i Jugosławia. „Już przez to samo — powiedział prof. Lange — że członkowie ONZ uznają rywalizujące ze sobą rządy hiszpańskie, powstaje zagrożenie pokoju światowego. Trzeba skończyć wreszcie z potępieniem Franco i przejść do akcji bezpośredniej."

Lewis uznany winnym!

NOWY JORK. 4.12. Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, że prezes związku górników John Lewis został uznany winnym „zlekceważenia nakazu sądu".

NOWY JORK. 4.12. PAP. Wyrok w procesie przeciwko przywódcy strajkujących górników Lewisowi, który został uznany winnym „zlekceważenia nakazu sądu", będzie ogłoszony w środę, dnia 4 grudnia. Zwracając się do sędziego — Lewis złożył krótkie oświadczenie: „Pańska decyzja pozbawia górników praw, zagwarantowanych im przez konstytucję. Górnicy zostali pozbawieni wolności mowy, prasy i zgromadzeń, zagwarantowanych im przez konstytucję. Na tych prawach opierał się strajk".

Za parę dni rozmowy wstępne w sprawie traktatu z Niemcami?

NOWY JORK. 4.12. PAP. Minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych James Byrnes oświadczył na konferencji prasowej, iż Rada Ministrów Spr. Zagranicznych zakończy za kilka dni rozmowy w sprawie traktatów pokojowych z Włochami i innymi satelitami Niemiec i przystąpi jeszcze w bieżącym tygodniu do rozmów wstępnych w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Rozmowy te będą najprawdopodobniej odbywać się w Nowym Jorku.

Minister Byrnes przypomniał, że wpłynęły wnioski rządów Belgii, Holandii, Czechosłowacji, Polski i Luksemburgu o dopuszczenie delegacji tych państw do obrad Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w czasie rozmów na temat Niemiec.

Nowy proces w Norymberdze

W Norymberdze wznowiono proces przeciwko 23 lekarzom niemieckim, którzy w obozach koncentracyjnych przeprowadzali na więźniach operacje i eksperymety „naukowe". W wyniku ich działalności wielu więźniów poniosło śmierć. Na ławie oskarżonych zasiadają m. in. przyboczni lekarze Hitlera i Himmlera, oraz Kurt Blome i Rudolf Brandt, którym akt oskarżenia zarzuca opracowanie planu zgładzenia dziesiątków tysięcy Polaków za pomocą zarażenia ich gruźlicą.

PLAN TRZYLETNI
na Sejmie Techników w Katowicach
II. Wyjątki z przemówienia ministrów: Dąbrowskiego i Bobrowskiego

Min. Dąbrowski:

Zaczęliśmy z niczego...

...„Rozpoczynając z niczego, potrafiliśmy zainwestować w samym tylko 1946 roku kwotę około 50 miliardów zł., podnosząc w tym samym czasie w znacznym stopniu stopę życiową ludności.

Wszystkim nam znane są cyfry olbrzymiego wzrostu produkcji węgla hut, przemysłu włókienniczego, odbudowa transportu, portów, odbudowa Warszawy i wielu innych miast, odbudowa i zaludnienie Ziem Zachodnich, który to problem zadziwia samych Polaków, że tak wielkie dzieła, jak przesiedlenie około 4 milionów ludzi, lub osiedlenie, były możliwe w tak krótkim czasie Następnie nie można zapominać również o wydatkach Państwa na administrację, wojsko, bezpieczeństwo, oświatę, opiekę społeczną itp. oraz szereg akcji specjalnych, jak np. akcja siewna, akcja żniwna, na które to akcje Państwo wydało bardzo znaczne środki pieniężne. Wszystkim tym zagadnieniom musiała sprostać nasza polityka pieniężna."

Rola pieniądza w naszej polityce

...„Pieniądz w naszej polityce pieniężnej nie może panować nad życiem gospodarczym, lecz musi jemu służyć. Z takich wychodząc założeń, nie budowaliśmy naszej waluty w oparciu o sztywne normy pokrycia złota, gdyż rozumiemy, że wówczas bylibyśmy całkowicie skrępowani w naszych działaniach. Przyjęliśmy natomiast inną miarę dla naszej emisji, a tą miarą jest produkcja przede wszystkim dóbr konsumcyjnych i wzrost emisji banknotów, który dostosowujemy do wzrostu tej produkcji... W ten sposób realizujemy podstawową tezę naszej waluty, którą jest utrzymanie w równowadze stałej wartości nabywczej pieniądza".

Liczymy przede wszystkim na siebie

...„Realizacja planu gospodarczego w zasadzie musi opierać się o rozporządzalne własne środki krajowe, przy maksymalnej ich mobilizacji, nie zrezygnujemy jednak ze starań o kredyty zagraniczne, co oczywiście w zależności od rozmiarów tych kredytów przyśpieszy odbudowę zniszczeń wojennych".

Min. Bobrowski:

Istota naszego planu

...„Plan nasz jest żywym przykładem tego, że w gospodarce planowej jest miejsce na docenienie potrzeb obrotu zagranicznego. Nasz plan w skali narodowej jest w tym sensie autarchicznym, że rola sąsiada jest rolą wtórną. Miarą bowiem wartości i efektu gospodarowania jest w małej mierze to, co się dzieje na styku z sąsiadem."

...„Będzie rzeczą konieczną, aby sąsiedzi „współpracujący" udzielali sobie wzajemnej pomocy. Ta pomoc wzajemna, ta penetracja myśli ekonomicznej i technicznej wydaje się podstawowym założeniem realności i ambicją naszego trzyletniego planu. Są w tym planie inne jeszcze ciche, przemilczane założenia. Założenie trwałości i konsolidacji naszego ustroju. Ambicja planowania na skalę narodową jest ambicją nie do pomyślenia bez spełnienia określonych warunków ustrojowych. Nie tak dawno jeszcze przeważała wśród ekonomistów opinia, że gospodarka planowania daje się realizować tylko przy bardzo daleko posuniętej socjalizacji, przy socjalizacji idącej znacznie dalej, niż obecnie w Polsce".

...„Przyjmujemy założenie szerokiej wymiany międzynarodowej. Równocześnie system trójsektorowy, jak i szeroki udział handlu zagranicznego, stwarzają pewne elementy płynne, nie poddane woli czynników rządzących".

Jak podnieść naszą stopę życiową?

...„Jest jeszcze inny moment. W naszej koncepcji planowej stawiamy sobie jako cel przede wszystkim rozwój tej produkcji, która obsługuje potrzeby konsumcyjne. Ale nie możemy przyjąć koncepcji finansowania odbudowy wyłącznie kredytem zagranicznym, ale zmuszeni jesteśmy, w imię pewności wykonania planu, liczyć przede wszystkim na własne siły. Z drugiej strony w zakresie obrotu zagranicznego bazować możemy praktycznie na najbliższy dystans niemal wyłącznie na węglu, a na dalszy dystans — przeważnie na węglu. Dlatego przewiduje się niezmiernie wysokie wskaźniki właśnie w gałęziach wytwarzania dóbr wytwórczych, znacznie wyższe niż w gałęziach wytwarzania dóbr spożywczych. To jest tylko pozorny paradoks. Celem naszym jest walka o podniesienie stopy życiowej mas, środkiem jest rozwój gałęzi rozwijających wytwórczość. Stąd wypływa konieczność dość poważnego wysiłku inwestycyjnego."

Planujemy również — klimat pracy

...„W planie już w tym roku, a napewno w przyszłym, znajdziemy miejsce dla zaspokojenia potrzeby stworzenia klimatu dla rozwoju twórczości technicznej, która oczywiście nie może się obracać w zamkniętym i zaczarowanym kole, ale wymaga marszu naprzód".

Rada Naczelna i Zarząd Główny
Stronnictwa Pracy

W dniu 2 grudnia br. obradowała w Domu Poselskim w Warszawie Rada Naczelna Stronnictwa Pracy, wybrana poprzedniego dnia przez Pierwszy Powojenny Kongres S. P.

Prezydium Rady Naczelnej ukonstytuowało się w sposób następujący: Prezes — dr Tadeusz **Michejda,** wiceprezesi: — Michał **Grajek,** Józef **Celica-Lechicz** i Teodor **Sobol.** Sekretarze: Aleksy **Łabentowicz,** Stefan **Galczyński** i Stanisław **Kleczewski.**

Rada Naczelna na tymże posiedzeniu dokonała wyboru Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej oraz Głównego Sądu Organizacyjnego.

W skład Zarządu Głównego weszli: prezes Franciszek **Mankowski,** wiceprezes urzędujący dr Feliks **Widy-Wirski,** wiceprezesi: Stefan **Brzeziński,** Jerzy **Domiński** i Józef **Gawrych.** Członkowie Zarządu Głównego: Stanisław **Idzior,** Antoni **Urbański,** Aleksander **Olchowicz,** Tadeusz **Małachowski,** dr Marian **Lityński** i Hubert **Sukienicki** oraz zastępcy w liczbie 10-ciu.

Osobnym punktem porządku dziennego była sprawa techniki i organizacji nadchodzących wyborów do Sejmu Ustawodawczego oraz udziału Stronnictwa Pracy w tych wyborach.

Wyrok w procesie członków „PZW"

W ostatnim dniu procesu przeciwko członkom tzw. „Polskiego Związku Wojskowego" obwód „Maria" w Międzyrzeczu Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu ogłosił wyrok, na mocy którego skazani zostali na karę śmierci i utratę praw publicznych, obywatelskich i honorowych oraz konfiskatę majątku: **Rutkowski Kazimierz, Freitag Jan, Vorbrandt Stefan, Downar Konstanty, Plewczyński Czesław, Greniuk Stanisław, Waraksa Jan, Waraksa Donard, Furmańczuk Władysław, Trus Feliks, Bojanowski Wacław i Kmiecik Józef. Na karę dożywotniego więzienia skazano Ogrodnika Henryka i Zająca Władysława.**

Zawieszenie działalności
Pow. Zarządu PSL

Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi stwierdził, na mocy posiadanych dokumentów oraz materiałów śledczych, że działalność Polskiego Stronnictwa Ludowego w Radomsku nie odpowiada przyjętym warunkom, przewidzianym dla legalnie istniejących zrzeszeń w Polsce, godząc w bezpieczeństwo państwa oraz naruszając ustalony ład, spokój i praworządność. Szereg członków PSL należał do band leśnych, liczni członkowie tego stronnictwa skazani zostali na zasadzie prawomocnych wyroków sądowych za działalność antypaństwową na kary, do kary śmierci włącznie.

Z wyżej wymienionych powodów Woj. Urząd Bezp. Publ. w Łodzi postanowił zawiesić działalność Zarządu Powiatowego PSL w Radomsku.

Podwyższenie emerytur

Rada Ministrów uchwaliła na ostatnim posiedzeniu dekret, normujący sprawę podwyżki dodatków przejściowych do zaopatrzeń emerytalnych. Na podstawie tego dekretu minimum zaopatrzenia dla emerytów ustalono na 1.200 zł. miesięcznie, dla wdów na 800 zł., zaś dodatek przejściowy dla emerytów na 1.000 zł., dla wdów na 700 zł., a dla sierot na zł. 300, 400 i 600 miesięcznie. Minimum zaopatrzenia dla emerytów, którzy przeszli na emeryturę po 30 września 1945 r. ustalono na 1.200 zł., dla wdów na 800 zł.(dla sierot na 325, 450. i 700 zł. Podwyżki minimum emerytur oraz dodatków przejściowych mają również zastosowanie przy wypłacie zaopatrzeń dla osób szczególnie zasłużonych.

Poza tym dekret przewiduje przeszeregowanie t. zw. emerytów punktowych (są to emeryci, którzy przeszli na emeryturę wówczas, kiedy kwoty uposażenia wymierzano w punktach) i zawieszenie na czas trwania wyjątkowych warunków gospodarczych przepisów artykułu 25 ustawy emerytalnej, mocą której wynagrodzenie emeryta zatrudnionego ponownie w służbie prawno - publicznej nie mogło przekraczać 150 proc. pobieranego ostatnio czynnego uposażenia.

Dekret upoważnia również ministra Skarbu do przyznawania emerytom oraz pozostałym po nich wdowom i sierotom (b. Rzeszy niemieckiej), posiadającym obywatelstwo polskie, zasiłków do wysokości XII grupy uposażenia funkcjonariuszów państwowych. Państwowy Zakład Emerytalny wypłacać będzie zasiłki wstecz od 1 września b.r.

Nowe placówki
Narodowego Banku Polskiego

Narodowy Bank Polski otwiera z dn. 15 grudnia br. Zastępstwa Banku w Bochni, Myślenicach i Wieliczce, podległe Oddziałowi N. B. P. w Krakowie.

Agendy zastępcze powierzono lokalnym oddziałom Komunalnej Kasy Oszczędności w Krakowie.

Od powyższej daty, Oddziały Narodowego Banku Polskiego przyjmować będą do dyskonta i inkasa weksle i dokumenty inkasowe płatne w tych miejscowościach.

Ogród zoologiczny
we Wrocławiu

We Wrocławiu ma powstać wkrótce najbardziej reprezentacyjny na terenie Polski ogród zoologiczny. Z 298 zwierząt jakie znajdowały się we Wrocławiu oddano w depozyt ogrodom zoologicznym: w Poznaniu — 199 zwierząt, w Łodzi 94 oraz w Krakowie — 5. Zwierzęta te przedstawiają ogromną wartość.

Rok jeździł kradzionym samochodem

Biuro Kontroli przy Prezydium KRN. przeprowadzając kontrolę w jednym z podwarszawskich Powiatowych Urzędów Ziemskich ujawniło, że komisarz tego Urzędu kupił w jesieni 1945 roku auto, pochodzące z kradzieży z Parowozowni Głównej w Toruniu.

Komisarz używał auta w podróżach służbowych wyremontowawszy je na koszt Urzędu i rzekomo wzamian nie pobierając kosztów podróży, czego jednak nie udało się ustalić z braku dokładnych rachunków. Sprawę skierowano do prokuratora.

Nadużycia węglowe

Krakowska Komisja do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym prowadzi akcję przeciwko zwyżce cen węgla.

Komisja przeprowadziła kontrolę w firmach węglowych, wykrywając szereg nadużyć. Za pobieranie nadmiernych cen aresztowano właścicielkę składu węgla Bratanową oraz magazyniera firmy Fr. Spytkowskiego. Aresztowano również kilku kierowników przedsiębiorstw żeglugowych, które dostarczały węgiel drogą wodną do Krakowa. Aresztowani: J. Niewiadomski, dyrektor żeglugi śląsko-sandomierskiej oraz członek Zarządu Towarzystwa Żeglugowego Wisłą — Brzeziński przedstawiali władzom kalkulację na przywóz węgla opartą na fałszywych danych.

Danina Narodowa
utrwali granicę nad Odrą i Nysą

W 18 miesięcy po kapitulacji

Poniżej zamieszczamy bez komentarza szereg wiadomości z okupowanych Niemiec. Wiadomości te dotyczą różnych wypadków, które ostatnio miały miejsce w Niemczech, przede wszystkim w brytyjskiej i amerykańskiej strefie okupacyjnej. Naturalnie, nie zamykają one w sobie całokształtu życia kraju, który przed 18 miesiącami skapitulował, lecz dają pewien obraz stosunków i ewentualnych zmian, zaszłych w międzyczasie. Wyciągnięcie odpowiednich wniosków pozostawiamy samym naszym Czytelnikom, przypominając im zarówno przemówienia Churchilla i Byrnesa, jak i obecną wizytę przywódcy socjal-demokratów niemieckich w Londynie, dr. Schuhmachera.

„Pupilek" — pod sąd

Z Wiesbaden donoszą, że nadburmistrz miasta Offenbach, Fritz Reinicke, jest pierwszym z wyboru ludności uurzędnikiem niemieckim, który został przez okupacyjne władze wojskowe pozbawiony swego stanowiska i oddany pod sąd. Jak się okazuje, ten „pupilek" obywateli miasta Offenbach aż 3-krotnie sfałszował kwestionariusze, odnoszące się do jego hitlerowskiej przeszłości.

Typowy „świadek odwodowy"

Z Heildelbergu donoszą, że przed Izbą Karną toczył się proces niejakiego Meiniza, podejrzanego o to, że był hitlerowskim aktywistą. Świadek, sprowadzony przez oskarżonego ,niejaki Oetschlager, oświadczył pod przysięgą, że oskarżony nigdy członkiem partii nie był. Wówczas przewodniczący sądu ujawnił podpisany przez oskarżonego w roku 1937 dokument, z którego wynika, że Meintz był czynnym i gorliwym członkiem NSDAP. W wyniku rozprawy Meiniza skazano na rok obozu, zaś Oetschlagera — typowego „świadka odwodowego" w procesach denazyfikacyjnych — aresztowano na sali sądowej.

Gruppenführer SS

Jak podaje dziennik „Freiheit" były Gruppenfuhrer SS Schlueter został z polecenia władz brytyjskich przewieziony samolotem wraz z całą rodziną z Berlina do Dusseldorfu, gdzie objął ważne stanowisko w przemyśle.

Jadą do USA...

Władze amerykańskie udzielają coraz więcej wiz wjazdowych dla niemieckich specjalistów, którzy udają się za ocean dla kontynuowania doświadczeń i prac naukowych. Ostatnio wyjechała znowu grupa specjalistów niemieckich lekarzy, techników, a nawet znawców problemów finansowych. W przyszłości rodziny Niemców, którzy wyjechali do Ameryki, otrzymają również prawo wjazdu do Stanów Zjednoczonych, a według zapowiedzi władz amerykańskich, specjaliści niemieccy będą mogli zabiegać o obywatelstwo amerykańskie.

Jak odbywa się denazyfikacja?

Na znak protestu przeciwko unieważnieniu przez hamburską izbę denazyfikacyjną znanego hitlerowskiego przemysłowca, generalnego dyrektora AEG Hermana Buechera, członek tej komisji Paul Schild, złożył swój mandat i oświadczył, że nie będzie brał nadal udziału w posiedzeniach komisji denazyfikacyjnej.

Telefony i mieszkania

Jak donoszą z Frankfurtu, amerykańska armia okupacyjna postanowiła zrzec się 25 proc. użytkowanych przez siebie aparatów telefonicznych po to, by oddać je z powrotem Niemcom. Poprzednio ogłoszono w Berlinie, że celem przyjścia z pomocą ludności niemieckiej armia zwolni w Berlinie część zajmowanych przez siebie domów, by przekazać je znowu Niemcom do użytkowania.

Dygnitarz trzech rządów

Na ławie oskarżonychw Norymberdze za stądzie wkrótce generał SS i szef kancelarii Rzeszy, gen. Otto Meissner, nazywany powszechnie „szarą eminencją hitleryzmu".

Prasa amerykańska stwierdza, że Meissner, który obecnie liczy przeszło lat 60, był dygnitarzem aż trzech rządów niemieckich. Początkowo zajmował stanowisko na dworze cesarza Wilhelma II, później był wysokim urzędnikiem republiki weimarskiej, a ostatnio bardzo gorliwie służył Hitlerowi. Gdyby nie denazyfikacja, Meissner może stałby się dzisiaj przykładnym demokratą niemieckim.

Fałszywe posunięcia i czarny rynek

Dziennik „Reynolds News" twierdzi, że powodem chaotycznych stosunków, panujących w brytyjskiej strefie okupacyjnej jest przede wszystkim fałszywe posunięcie brytyjskiego zarządu wojskowego, który nie zamroził kont bankowych paskarzy wojennych.

Na pierwszy plan obecnie wysuwa się w brytyjskiej strefie okupacyjnej zagadnienie rolne. Jak i wszędzie, ziemiaństwo, w którego posiadaniu są wielkie majątki ziemskie, jest skrajnie reakcyjne. Ci sami ludzie, którzy podtrzymywali cesarza Wilhelma i Hitlera, są dzisiaj na kierowniczych stanowiskach. Czarny rynek jest zaopatrywany przez ziemian, a nawet częściowo przez urzędników administracji brytyjskiej.

Niemcom „trzeba pomóc"...

Według oświadczenia generała Drapera, szefa wydziału ekonomicznego wojskowego, rząd Stanów Zjednoczonych zaakceptował plan importu i eksportu, uzgodniony między zarządem wojskowym w Niemczech, a towarzystwem „Reconstruction Finance Corporation". Według tego planu, Niemcy mają otrzymać kredyt w wysokości 7,75 miliona dolarów na zakup surowców w Ameryce, które przyczynią się do wzmożenia niemieckiego przemysłu eksportowego.

Atak z łopatami i widłami

Z Monachium donoszą, że chłopi bawarscy, uzbrojeni w łopaty i widły, zaatakowali obsługę amerykańskich samochodów ciężarowych w chwili, gdy zjawiły się w pobliżu miejscowości Ebersberg, aby załadować kartofle, przeznaczone dla mieszkańców miast. Chłopi bawarscy, jak utrzymuje prasa niemiecka, nastrojeni są wrogo nie tylko w stosunku do wojsk okupacyjnych, ale i do Niemców pozabawarskich, oraz bronią się wszelkimi sposobami przed wywozem żywności z Bawarii do północnych Niemiec.

Uroczyste otwarcie

W obecności przedstawicieli władz okupacyjnych odbyło się uroczyste otwarcie nowej rady miejskiej w Berlinie. Przewodniczący z urzędu odczytał odezwę władz sojuszniczych, która podkreśla wielką odpowiedzialność, jaka ciąży na radzie miejskiej w kierunku demokratyzacji gospodarki samorządowej. Przewodniczącym rady miejskiej został wybrany socjal-demokrata, dr. Otto Sur, wiceprzewodniczącymi przedstawiciel unii chrześcijańsko - demokratycznej dr. Schreiber i członek socjalistycznej partii jedności Ottokar Geschke.

Rok pracy Komisji Specjalnej

Warunki powojenne i specjalny klimat ułatwiający popełnianie nadużyć i działanie na szkodę państwa i społeczeństwa spowodowały konieczność powołania do życia Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami, instytucji wyposażonej w szerokie prerogatywy celem ścigania, ujawniania oraz zapobiegania przestępstwom, które zagrażają interesom gospodarczym państwa. W tych dniach mija rocznica utworzenia Komisji. O ogromie jej pracy świadczyć może fakt, iż przez ten czas wpłynęło do Komisji 14.035 doniesień, z których dotychczas załatwiono 9,790. W opracowaniu pozostaje 4.245 spraw. 6.500 spraw przekazano prokuratorowi i innym władzom, ponad 200 zaś aktów oskarżenia skierowała Komisja bezpośrednio do sądu. Ogółem na podstawie zarządzenia skierowano do obozu pracy przymusowej 1.036 osób. W akcji zwalczania spekulacji skonfiskowano olbrzymie ilości towarów, których wartość wg. cen sztywnych sięga sumy 60 milionów złotych (w tym 14 mil. zł. stanowią waluty, złoto, złom i biżuteria, skonfiskowane walucia-rzom). W chwili obecnej do kompetencji Komisji Specjalnej doszedł jeszcze jeden obowiązek. Mianowicie na podstawie art. 41 Dekretu o Daninie Narodowej Komisja — w wypadku stwierdzenia przez władze skarbowe złośliwego uchylania się płatnika od uiszczenia Daniny — stosować będzie przysługujące jej sankcje.

Losy skradzionych klejnotów ks. Windsoru

Zgodnie z doniesieniem paryskiego korespondenta dziennika „Daily Graphic", większość klejnotów księżny Windsoru, skradzionych przed 6 tygodniami, znajduje się obecnie we Francji.

Księstwo Windsoru byli bacznie śledzeni przez bandę złodziei biżuterii przez cały czas swego pobytu we Francji, lecz dopiero wAnglii nadarzyła się sposobność dokonania kradzieży. Po przesortowaniu kosztowności i wybraniu najcenniejszych sztuk, złodzieje udali się do Dover, gdzie oczekiwały na nich 4 elegancko ubrane kobiety.

Każda z tych kobiet była obładowana klejnotami wielkiej wartości, mając na palcach pierścienie z diamentami, a na szyjach i przegubach rąk — naszyjniki i bransolety, ukryte pod płaszczami futrzanymi. Kobiety nie miały żadnych waliz, aby nie wzbudzać podejrzenia na komorze celnej. Większe kamienie, które łatwiej było zidentyfikować, przesłano agentom w Antwerpii i Brukseli, gdzie uległy przeszlifowaniu tak, aby uniemożliwić ich rozpoznanie.

Wystawa Szkół Przemysłowych w Katowicach

W ramach Kongresu Techników otwarta została w Katowicach Wystawa Szkolnictwa Przemysłowego na Śląsku, urządzona staraniem Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego i Hutniczego. Otwarcia dokonał wiceminister Pomorski.

Uwagę na Wystawie zwraca dział szkolenia zawodowego Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, gdzie znajdujemy szereg modeli i eksponatów, jak wyciągi, wirniki, łożyska, kowadła, a także wyroby galanteryjne, wykonane przez uczniów w warsztatach pracy. Stoiska i gabloty wzbudzają podziw pomysłowością i precyzją wykonania.

Transporty lekarstw otrzymujemy ze Szwajcarii

W marcu br. podpisano polsko - szwajcarską umowę handlową o charakterze kompensaty techniczno - produkcyjnej. Władze państwowe polskie i szwajcarskie wykazały wiele wzajemnego zrozumienia, koniecznego do należytego wykonania umowy.

Jednakże przemysł szwajcarski, obciążony olbrzymią ilością zamówień, rozciąga dostawy na długie okresy, a producenci szwajcarscy uzależniają szybszą realizację zapotrzebowania od dostarczenia potrzebnych do produkcji surowców. (Szwajcaria bowiem żadnych surowców nie posiada). Na skutek tych trudności import ze Szwajcarii do Polski wyniósł do dnia 30 września br. zaledwie 17 proc. naszego eksportu, a główne zamówienie Polski, dotyczące wszelkiego rodzaju maszyn, pozostało całkowicie niewykonane.

Do Szwajcarii wywozimy przede wszystkim produkty węglowe oraz metale, otrzymując wzamian za to produkty chemiczne (głównie barwniki anilinowe) i farmaceutyczne.

Umowa przewiduje w clearingu węglowym 40 mil. franków szwajcarskich, zaś w ogólnym — 50 mil.

Mimo wspomnianych przeszkód umowa ma wszelkie cechy trwałości. Potrzeby wysoce uprzemysłowionego rynku szwajcarskiego muszą być pokrywane za granicą, a produkcja polska może jego braki w dużym stopniu wyrównać. (L)

Kronika wypadków

Wczoraj Pogotowie Ratunkowe zostało wezwane do młyna na Czubach (przedmieście Lublina), gdzie 11-letni Jaroński Marian został porwany przez pas transmisyjny. Tryby zmiażdżyły chłopcu obie ręce, oraz poraniły poważnie głowę. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza Pogotowia, rannego w stanie ciężkim przewieziono do Szpitala Dz. Jezus.

Młodzież redaguje i czyta nową gazetę

„MŁODA RZECZPOSPOLITA"

Nowy numer tego najpopularniejszego tygodnika do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży prasy codziennie. 4449

PEPTON oraz KRWINKI surowe, hemolizowane konserwowane do nabycia stale w firmie

„BACUTIL" 5987

Towarzystwo Przemysłowo Handlowe Sp. z o. o.

Warszawa, ul. Bartoszewicza 7, telef. 851-09

Oddział w Lublinie, ul. Łęczyńska 107, telef. 37-11.

Płace, walka z drożyzną i spekulacją

Drugi dzień obrad plenum KCZZ

W toku ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się w drugim dniu obrad plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych, delegaci szczególny nacisk położyli na sprawy płac robotniczych i pracowniczych oraz walki z drożyzną i spekulacją, domagając się jej intensyfikacji.

W trakcie obrad przybył na salę przewodniczący Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Nadużyciami ob. Zambrowski, który wygłosił referat na temat prac komisji. Ob. Zambrowski stwierdził, m. in., iż instrumenty walki ze spekulacją są niedostateczne. Jako przykład przytoczył, iż we Francji i na Węgrzech, kary za spekulację są znacznie większe, do kary śmierci włącznie. Ostatnio Komisja rozpoczęła energiczną akcję przeciwko spekulacji.

W tych dniach w ręce władz wpadła szajka spekulantów, którzy systematycznie wywozili do Niemiec słoninę. Przy zatrzymanych znaleziono około 1,000 kg. słoniny.

Na zakończenie ob. Zambrowski zapelował do ZZ o wzmożenie współpracy z Komisją, co przyczyni się do wzmożenia jej działalności.

W dalszym ciągu dyskusji nad płacami delegaci podkreślili szkodliwość istnienia różnicy wynagrodzeń pomiędzy poszczególnymi grupami pracowników. Dużo miejsca w dyskusji poświęcono sprawie płac nauczycieli.

Przemawiając na zakończenie drugiego dnia obrad prezes CUP min. Bobrowski zwrócił uwagę na wzrost produkcji, wyrażający się w wys. 30 proc. w porównaniu z pie. wszym kwartałem rb. Min. Bobrowski zaapelował do ruchu zawodowego o pomoc w realizacji planu trzyletniego.

Obrady trwają.

Trzeba z tym skończyć

Głosy społeczeństwa, wzywające do ukrócenia samowoli kierowców są „głosem wołającego na puszczy". Nie widać bowiem żadnej poprawy w ruchu ulicznym w naszym mieście. Ilość wypadków samochodowych nie tylko, że nie maleje, lecz stale wzrasta. Należy raz skończyć z pijanymi, czy też nie przestrzegającymi przepisów drogowych szoferami.

W ostatnich dwu dniach na terenie Lublina miał miejsce cały szereg katastrof samochodowych.

Na ulicy Lipowej samochód ciężarowy Nr. 256-78 wpadł na dorożkę Różewicza Jana, poważnie ją uszkadzając.

Samochód ciężarowy Nr. 31-996 uszkodził na ul. Ś-to Duskiej platformę Sylwestrzaka Władysława i ranił ciężko konia.

Ten sam samochód rozbił dorożkę Filipka Piotra przy ul. Zamojskiej i pokaleczył konia.

Na skrzyżowaniu ul. Lubartowskiej i Ruskiej zderzył się przy wymijaniu samochód ciężarowy Spółdzielni Kierowców Samochodowych w Lublinie Nr. 31-881 z samochodem PCK Nr. 31-128. Zderzenie nastąpiło z winy obydwu kierowców.

Ostatnia „Gwiazdka" na obczyźnie

„Świętujcie Boże Narodzenie w Polsce!" Oto hasło, pod którym odbywa się obecnie repatriacja uchodźców do Polski. Ci jednak, którzy nie zdążą do świąt powrócić, spędzą jeszcze jedną gwiazdkę w obozach i pracownicy Polskiej Misji Repatriacyjnej czynią już starania, aby święta dla polskich tułaczy wypadły jak najlepiej. We wszystkich polskich obozach zapłoną na gwiazdkę choinki, a dzieci otrzymają świąteczne upominki. W obozach zorganizowane będą wspólne wieczerze wigilijne z tradycyjnymi polskimi potrawami. Będzie to, jak należy sądzić, ostatnia już „gwiazdka" polskich uchodźców na terenie Niemiec.

Ekshumacja zwłok

Podajemy do wiadomości, że zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Odbudowy Kraju, Dep. Polityki Bud. w Warszawie, z dn. 7.III.1946 r. L. dz. 570/46 Gua-01 5317/46 do punktu b. odbędzie się w dn. 18 grudnia 1946 roku ekshumacja zwłok ofiar morderstw hitlerowskich z mogiły zbiorowej znajdującej się w Lublinie na przedmieściu Lemszczyzna.

W niedzielę, dnia 22 grudnia br. o godz. 14-tej odbędzie się w Katedrze nabożeństwo żałobne, po czym kondukt pogrzebowy uda się na cmentarz katolicki przy ul. Unickiej.

Paryż walczy ze... szczurami

W poniedziałek rozpoczęło się na Place Maubert, w dzielnicy Paryża, położonej na lewym brzegu Sekwany, energiczne tępienie szczurów. Plaga szczurów opanowała Paryż. Ostatnio zdarzyły się wypadki pogryzienia przez zgłodniałe szczury niemowląt, starców i inwalidów. W tępieniu szczurów bierze udział specjalnie wyszkolony personel, uzbrojony w nowoczesny sprzęt. Ludność została wezwana do współudziału w walce na terenie swych mieszkań przy pomocy wszelkich dostępnych jej środków.

Lubelski numer „Młodej Rzeczypospolitej"

Wśród nowych czasopism „Młoda Rzeczpospolita" wita czytelników dobrze znaną sylwetką Bramy Krakowskiej, ponieważ „jubileuszowy" 25 nr. tego tygodnika poświęcony jest w całości Lublinowi i życiu młodzieży lubelskiej.

Trzeba przyznać, że od wielu lat nie było publikacji, która by nasze miasto omawiała tak wszechstronnie i tak gruntownie.

Młode pióra podjęły takie tematy, jak „Rzut oka na Lubelszczyznę" — szkic historyczno-geograficzny (kol. Danuta Kicińska, Liceum W. Arciszowej), czy „Dzieje miasta" (kol. Janusz Guzowski, Liceum Mechaniczne im. Syroczyńskiego w Lublinie) wywiązując się z zadania z całą sumiennością.

Obok obrazów legendarnej przeszłości Lublina (opowiadania kol. Luśki Rusińskiej, Gimn. i Liceum Arciszowej w Lublinie), mamy świeże jeszcze wspomnienia z lat okupacji kol. Zofii Rostowicz, Lic. Arciszowej i „Epizod okupacyjny" Jerzego Izdebskiego, Liceum im. Zamojskiego — o daremnych wysiłkach Niemców, którzy koniecznie chcieli zaliczyć Lublin do „praniemieckich" miast.

Jeśli idzie o Lublin dzisiejszy, młodzież lubelska najwięcej uwagi poświęca życiu kulturalnemu, o którym piszą kol. kol. Jerzy Izdebski, Witold Kleiner, Lic. im. Zamojskiego i Maria Ślusarska, Gimn. Chemiczne. Ze sprawozdań teatralnych wyróżnia się omówienie „Wesela Lubelskiego", dokonane przez kol. J. Dziokównę, Lic. Pedagogiczne.

„Poważny" materiał uzupełnia część „wesoła", gdzie są harcerskie przygody wakacyjne — opowiadanie kol. Marka Okopińskiego, Gimn. Ogólnokształcące im. Vetterów i wiersz kol. Stefana Zarębskiego, gimn. Staszica, „kawały", zbyt „Arciszanki" zatruwają życie PT Gronu Pedagogicznemu, felieton i rysunki kol. Romualda Szurowskiego, Lic. im. Zamojskiego.

Szkolna twórczość poetycka — to znowu nie tylko „poważne" wiersze Wandy Trzeciak, Lic. Ped. w Zamościu i Marka Okopińskiego, Gimn. Vetterów w Lublinie. Na ławce, a raczej pod ławką — powstają piosenki w rodzaju:

„Grunt to łacinka, grunt to łacinka,
Bo kto łacinkę dobrze zna —
Gdy grozi dwója, że się nie kuję,
To go łacinka uratuje..."

W „Młodej Rzeczypospolitej" znalazły również dla siebie kącik znakomicie rozwijające się kluby MKS i HKS. O sukcesach organizacyjnych i sportowych tych klubów piszą: Jerzy Łapuszyński, Szkoła Budownictwa, Włodzimierz Sidor, Lic. im. Zamojskiego i Zbigniew Szleyn, gimnazjum Vetterów.

Numer zawiera jeszcze takie pozycje, jak: „Stroje regionalne" A. Najówny, gim. Arciszowej, „Miasto Jana Zamojskiego" Teresy Kubalówny, Lic. im. Zamojskiego w Zamościu, sprawozdanie z Sienkiewiczowskiej Wystawy Książek w Szkołach im. A. i J. Vetterów oraz interesujący zakątek filatelistyczny w opracowaniu Marka Okopińskiego, Gimn. Ogólnokształcące im. Vetterów.

Numer lubelski opracował w całości Komitet Redakcyjny „Młodej Rzeczypospolitej" w Lublinie w ciągu jednego miesiąca, co naprawdę zasługuje na uznanie.

„Największe z małych miast i najmniejsze z wielkich" może być dumne ze swej młodzieży.

Szczegóły występów Warty we Francji

Pięściarze poznańskiej Warty w pierwszym spotkaniu zwyciężyli reprezentację pięściarską Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej we Francji „Grunwald" 13:3.

Koziołek, Sobczak, Szymura i Klimecki wygrali swe walki; Dominiak, Ratajak i Adamski musieli zadowolić się remisami. W w. muszej Kordylewski zdobył punkty walkowerem z powodu niestawienia się przeciwnika.

Drugie spotkanie rozegrała Warta z reprezentacją francuskich związków robotniczych (FSGT), Poznaniacy odnieśli drugi sukces, zwyciężając 11:5.

Wyniki walk były następujące:

W w. muszej Kordylewski przegrał z mistrzem Francji Hautois, w w. koguciej Sęk nie rozstrzygnął walki z Corautem; w w. piórkowej Koziołek pokonał Balaluda; w w. lekkiej Ratajak przegrał na pkt. z Dugnolem; w w. półśredniej Jarecki wygrał na pkt. z Faucompre; w w. średniej Sobczak (W.) wypunktował Chabaut; w w. półciężkiej Szymura wysoko zwyciężył Chasalon'a, a Klimecki w w. ciężkiej wygrał przez k. o. w trzeciej rundzie z Chaley'em.

Spotkanie to zaszczycił swą obecnością ambasador RP. w Paryżu, dr Skrzeszewski w towarzystwie attache wojskowego płk. Maszkowskiego.

Coraz więcej sekcji piłki ręcznej

LOZPR zrzesza w tej chwili siedem klubów, a mianowicie: „Lubliniankę", HKS, AZS, Cukrownię, Unię, Sygnał i Garbarnię.

Harcerski Klub Sportowy, tegoroczny mistrz Polski ZHP w siatkówce po zdobyciu mistrzostwa kl. B. w ub. sezonie zaawansował do klasy A.

Sekcja piłki ręcznej KS Sygnał rozpoczęła przygotowania do mistrzostw w siatkówce i w koszykówce. — LOZPR rozstrzygnie, w jakiej klasie: A, czy B. Za zaliczeniem Sygnału do klasy A przemawia udział w drużynie znanych zawodników A-klasowych, przeważnie z b. AZS-u, których w sekcji kolejarzy zebrało się sporo: Pęczalski, Czesław, Wysocki, Sobocki, Krajewski, Kisielewicz, Piotrowicz, Hołowiński i Księżopolski.

Udany debiut AZS-u. Podczas jubileuszowego turnieju zorganizowanego przez Międzyszkolny Klub Sportowy drużyna siatkówki AZS-u przegrała wprawdzie z reprezentacją MKS-u, ale zaprezentowała się z jak najlepszej strony. AZS będzie poważnym przeciwnikiem zarówno zespołów lubelskich, jak i zespołów akademickich z innych miast. Akademicy lubelscy wystąpili w składzie: Nosal, Zyło, Adamowicz, Bielewicz, Respond II, Turczański.

Zbigniew Puchniarski, drugi w Polsce siatkarz wg. klasyfikacji kapitana PZPR inż. Wirszyłły — znowu znajduje się w doskonałej formie.

Bednarz spóźnił się na pociąg

Bednarz, zawodnik w. półciężkiej łódzkiego „Zrywu" nie pojechał z kolegami do Budapesztu, ponieważ spóźnił się o 3 minuty na pociąg. Zastąpi go Kłodas (w. ciężka).

W Dublinie

Mecz bokserski amatorów Anglii i Irlandii zakończył się remisem 8:8.

Podziękowanie

Zarząd Międzyszkolnego Klubu Sportowego składa serdeczne podziękowanie:

Władzom Uniwersyteckim UMCS i Dyrekcji gimn. Staszica — za bezinteresowne udzielenie auli i sal szkolnych na Międzyszkolną Zabawę Sportową.

Międzyszkolnemu Komitetowi Rodzicielskiemu: p. Zofii Jenke i p. Zofii Błażejewskiej (K.R. gimn. Staszica), p. Klementynie Przybyłowicz i p. kpt. Janowi Szkutnikowi (K.R. gimn. Sobolewskiej), p. Marii Fiałkowskiej (K. R. Arciszowej), p. Eleonorze Markiewicz i p. mjr. Romualdowi Szyszko (K. R. gimn. Unii) za współpracę przy organizacji zabawy i organizację bufetu.

Prace nad budżetem miasta

W tych dniach rozpoczęto prace nad ustaleniem preliminarza budżetowego na rok 1947 dla m. Lublina. Głównym celem jest zrównoważenie budżetu i osiągnięcie nadwyżki, która pokryłaby projektowane inwestycje.

Plan inwestycyjny obejmuje rozwój elektrowni, wodociągów i rzeźni, rozbudowę i zmodernizowanie Szpitala Miejskiego, rozbudowę komunikacji (poprawa bruków na peryferiach, budowa stacji przy przystankach końcowych, rozszerzenie garaży), dokończenie budowy szkoły przy ulicy Lipowej, odbudowę Ratusza oraz zmechanizowanie prac nad oczyszczaniem miasta. Poza tym przewiduje się dalsze inwestycje na szkolnictwo, opiekę społeczną i hygienę.

Dla pokrycia tak dużych wkładów Zarząd Miejski zwiększyć musi ilość źródeł dochodu. Dlatego też przedsiębiorstwa miejskie, mimo, że są instytucjami użyteczności publicznej, pracować będą dochodowo. Zarząd Miejski prowadzi również starania o uzyskanie stałych dotacyj ze Skarbu Państwa.

Projekt budżetu, który wyniesie prawdopodobnie około 150 milionów zł., przedstawiony będzie Miejskiej Radzie Narodowej jeszcze w tym miesiącu. (L).

Na wykończenie szkoły przy ul. Lipowej

Bazan Józef, mistrz szczotkarski w Zamościu wpłacił 3.000 zł. Na wezwanie Mariana Braworyńskiego wpłacili: Stanisław Gąsiorowski — 300 zł., Bolesław Osemlak — 300 zł. i Tomasz Krasucki — 200 zł., wzywając Kazimierza Janocińskiego, Leona Janocińskiego, Aleksandra Spoczyńskiego, Jana Bieżycę i Bronisława Krawczyńskiego.

Na wezwanie Mariana Krawczyńskiego wpłacili: Jan Boczkowski — 500 zł., Jan Hempel — 200 zł., wzywając: Piotra Wiśnieckiego, Franciszka Puławskiego, Antoniego Zdziobłowskiego, wszyscy z ul. Bernardyńskiej.

Socha Andrzej i Adam wpłacają — 200 zł., wzywając: Marka Suchodolskiego przy ul. Leśnej i Ewę Pisiewicz przy ul. 1-go Maja 57.

Na wezwanie klasy I-ej (popołudniowej) szkoły Nr. 8 klasa I szkoły Nr. 16 wpłaciła 600 zł., wzywając klasy I-e szkół Nr. 1, 2 i 14.

Ogółem do dnia dzisiejszego wpłynęło do Redakcji „Gazety Lubelskiej" zł. 201,822.

Gotowe oraz na zamówienia
AMERYKANKI przystosowane do małych mieszkań.
TAPCZANY—OTOMANY—KOZETKI
MATERACE—ŁÓŻKA POLOWE
wykonuje solidnie i tanio
Pomorski Zakład Tapicerski
Wawrzyniec Potarski
Lublin, Szopena 4 tel. 38-73
5965

Lampy karbidowe
Patentowane ciężkie, lampy naftowe, palniki, knoty, szkła do lamp i latarek poleca,
J. ZWOLIŃSKI
Lubartowska 17 (front)
5972

MEBLE BIUROWE:
biurka, stoły, szafy, stoliki pod maszynę, krzesła i wieszaki gięte, oraz kredensy kuchenne i łóżeczka dziecinne
poleca firma
Jan Zawisza
Lublin, ul. Królewska 11 tel. 32-23
758 L

POJUTRZE
POJUTRZE w sobotę 7 grudnia
rozpoczyna się bogate ciągnienie IV-ej klasy 8-ej Loterii, które trwać będzie do 18 grudnia
SUMA WYGRANYCH WYNOSI
45,176,000
Kto więc jeszcze losu nie nabył względnie losu do IV-ej klasy nie odnowił, niech uczyni jeszcze dziś w znanej ze szczęścia Kolekturze
MORAJNEGO Lublin, Krak. Przedm. 29
gdzie szczęście stale sprzyja graczom.
5674

OZDOBY CHOINKOWE
duży wybór poleca
po cenach hurtowych
Państwowa Centrala Handlowa
Dział Przemysłowy
Lublin, ulica Kowalska Nr 5. telefon 44-40
5999

Jeszcze o paczkach UNRRA

Miejski Wydział Aprowizacji rozpoczyna już od piątku, tj. od 6 bm. wydawanie żywnościowych paczek UNRRA dla pracowników instytucji i przedsiębiorstw. Zainteresowane instytucje muszą złożyć w Wydziale Aprowizacji wycięte kupony na mięso i tłuszcz z kart żywnościowych I-ej kategorii na m-c grudzień. Kupony winny być naklejone na oddzielnych arkuszach papieru.

Po wielkim sukcesie w Warszawie

Chór „Echo" pod dyr. Tadeusza Chyły osiągnął w Warszawie prawdziwy sukces artystyczny. Czołowe pisma warszawskie z wielkim uznaniem wyrażają się o wysokim poziomie, interpretacji, repertuarze i postawie chóru. Przed dalszym turnee po Polsce, „Echo" pragnie swój dorobek zaprezentować lubelskiemu światu pracy i w tym celu organizuje w niedzielę o godz. 17-tej w Towarzystwie Muzycznym Koncert. Ceny biletów na wszystkie miejsca siedzące 30 zł., stojące 20 zł., Związki Zawodowe i Zakłady Pracy mogą już rezerwować miejsca w Komisji Związków Artystycznych Krak. Przedm. 29, pokój nr. 8, tel. 30-78, lub w Tow Muzycznym — Kapucyńska 7, tel. 10-01.

WITOLD POPRZĘCKI 29

PANI DR. HANECZKA

ROZDZIAŁ V.

który opowiada o żonie „pana dyrektora"

Było jeszcze tak wcześnie, że „Bazyliszek" świecił pustkami. Nawet ani jednego z trefnych nie było na zwykłym miejscu pod ścianą kuchni, nie było nawet dwóch pierwszych, od samego rana dyżurujących kelnerek.

Zjawił się dopiero pan Tomasz Zbrzeżny, szatniarz „Bazyliszka", któremu wczoraj zginął jeden kapelusz i dwie czapki. Goście odeszli z awanturą i diabli ich wiedzą, czy mieli rację, czy nie, bo czapki któraś z pań przyniosła z sali, a numerków dla nich nie wzięła.

— Żeby ich jasna cholera wytłukła — denerwuje się pan Zbrzeżny pod adresem gości, którym trzeba będzie zapłacić za nakrycia głowy i to niewiadomo, kto właściwie powinien zapłacić. Pieski niebieski obowiązek gościa czapkę oddać do szatni, wziąć numerek w zęby i z numerkiem w zębach po odbiór przyjść.

Na salę weszła jakaś pani, która rozglądając się po lokalu, niezdecydowanym krokiem szła w stronę szatni.

— Jenteresantka — sklasyfikował szybko pan Zbrzeżny. — Pani do kogo?

— Ja do pana dyrektora.

— Pan dyrektor nie przyjmuje o tej porze. Wypłaty u nasz są wieczorem, a dosztawy umawia się w południe.

— Mnie pan dyrektor chyba przyjmie — upierała się przybyła — bo ja jestem żona...

Pana Zbrzeżnego zatkało i w pierszej chwili stracił język w gębie, ale nie na długo.

— Pan dyrektor nie przyjmuje, bo go nie ma — oświadczył z naciskiem.

— To ja zaczekam... — zdecydowała pani dyrektorowa.

— Proszę bardzo.

Pan Zbrzeżny nie mógł jednak przyjść do siebie z wrażenia. Jakto? To znakiem tego dyrektor ma żonę? I nic nikomu nie mówi? Przecież go tu wszyscy za kawalera trzymają i on sam nawet, pan Zbrzeżny, jeżeli kiedykolwiek marzył o odpowiednim mężu dla swej córki, to zawsze wyobrażał sobie przyszłego zięcia jako człowieka kubek w kubek podobnego do „dyrektora"...

Żeniaty! Patrzcie państwo!

Pan Zbrzeżny zapomniał o swym największym kłopocie, o zaginionych czapkach. Oczywiście nie tylko z tego wrażenia, jakie na nim wywarł fakt przybycia żony dyrektora. Kto by się spodziewał?

Nie namyślając się długo nad dalszym dźwiganiem tak ciężkiej tajemnicy, pan Zbrzeżny udał się do kuchni, w której ktoś już powinien być. Zastał tam jednak tylko kucharkę i dziewczynę do mycia naczyń, obie zajęte obieraniem kartofli.

— Żadnej z pań kelnerek jeszcze nie ma? — zapytał urzędowym tonem.

— A na cóż panu kelnerki? — zdziwiła się kucharka.

— Bo tam przyszła żona pana dyrektora i czeka na sali — rzucił jakby od niechcenia. — Trza by obsłużyć, albo jak...

Na dźwięk tych słów obie kobiety aż podskoczyły na swoich miejscach.

— No i pan nic nie mówi? — oburzyła się kucharka. — Toć pewnie, że trzeba obsłużyć! Ale kto to zrobi, kiedy żadnej z naszych pań nie ma? Jeszcze się wysypiają!...

— A jakże tyż wygląda pani dyrektorowa? Widział pan, panie Zbrzeżny?

— Phi... Jak wygląda? Ano... jak dyrektorowa. Dama i tyle. Ja się tam odrazu poznałem, jak tylko weszła.

— Ja się pytam, czy młoda — niecierpliwiła się pomywaczka, której jedynym wdziękiem była właśnie młodość.

— Pan derektor nie jest młody, to i żonę musi mieć po swojej osobie. Ja tam zresztą nijakiej młodości nieciekawy. Sama se panna Anielcia zobacz.

Obie kobiety jakby tylko czekały na tę propozycję — wetknęły nosy w szparę drzwi, żeby zobaczyć, jak też wygląda ta osoba, której nie tylko nie widziały, ale nawet nigdy nie słyszały o jej istnieniu. Ale srogi spotkał je zawód, bo przybyła siedziała tyłem do nich, a przodem do wejścia, tak, jakby zresztą siedziała każda osoba, która na kogoś czeka.

W tejże chwili jednak do lokalu weszła Ziuta Jazdowska, której dyżur tego dnia wypadał. Widząc, że już ktoś jest na sali, przebiegła szybko do kuchni, zrzuciła jesionkę, przypięła sobie fartuszek i już zamierzała wyjść na salę, kiedy przystanęła na widok zagadkowej miny kucharki.

— Cóż mi się pani tak przygląda? — zaniepokoiła się.

— Ano, bo... nawet pani nie wie, kto tam siedzi?...

— Któż to taki? Rzeczywiście nie wiem...

Kucharka nachyliła się do niej i doniosłym szeptem wyskandowała:

— To jest żona pana dyrektora!

Pani Ziuta otworzyła oczy ze zdumienia.

— Co też pani mówi? Przecież nasz dyrektor kawaler od urodzenia...

(D.c.n.).

Teatry i kina

TEATR MIEJSKI

Dziś i codziennie Teatr wystawia nowość repertuarową, graną po raz pierwszy w Polsce p. t. „Przyjaciel nadejdzie wieczorem". Obsadę sztuki stanowi prawie cały zespół z dyr. A. Różyckim, Józefem Kondratem i świeżo pozyskaną artystką Teatru Łódzkiego Tamarą Pasławską na czele. Pozostałe role odtworzą: S. Cybulska, Z. Molicka, E. Ossowska, Z. Borkowski, M. Chmielarczyk, J. Klejer, L. Łuszczewski, W. Michnikowski, J. Śliwa, W. Wacławski i L. Wołłejko.

Sztukę wyreżyserowała G. Błońska. Oprawę dekoracyjną skomponował J. Torończyk. Początek przedstawienia codziennie o godz. 19-tej.

ŚW. MIKOŁAJ W TEATRZE MIEJSKIM

Tradycyjnym zwyczajem w piątek dn. 6 grudnia br. o godz. 15 odbędzie się przedstawienie dla dzieci pod tytułem: „Wszystkie wasze dzienne sprawki warte rózgi, czy zabawki?" Jest to bajka, specjalnie napisana przez Wandę Śliwinę, w której udział biorą artyści naszego teatru, oraz balet pod kierunkiem Marii Grodzkiej-Łosakiewicz.

Po skończeniu przedstawienia, Św. Mikołaj osobiście wręczy podarunki dziatwie. Dyrekcja Teatru prosi o składanie upominków w kancelarii teatru, ul. Peowiaków nr. 1 I piętro. Kasa teatru już sprzedaje bilety

KINO „APOLLO" wyświetla od wtorku 3 grudnia b.r. dalszy ciąg filmu „Ulica Złoczyńców" p.t. „Romans Pajaca". Nadprogram: aktualności PKF. Początek seansów: 14.45, 17.00 i 19,15. W niedziele i święta dodatkowy seans o godz. 12,30.

KINO „BAŁTYK" wyświetla film p. t. „Nieuchwytny Smitch". Nadprogram: aktualności filmowe tygodnika PKF Nr. 40/46.

KINO OŚWIATOWE w sali „Caritas" przy ul. Bernardyńskiej wyświetla film przyrodniczy pt. „Las żyje". Nadprogram: „Torrero" — kreskówka. Początki seansów o godz.: 15,30 i 17,30.

Kino „RIALTO" wyświetla film p.t. „W okowach lodu". Nadprogram: Aktualności P.K.F.

DYŻURY NOCNE APTEK:

Czwartek 5 b. m.: Rynek 2, Bychawska 42, Lubartowska 16, Szopena 15.

MYDŁO
„SIEW"
w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach
Fabryka:
Lublin, Przemysłowa 22
Te. 36-23 5129

NACZYNIA EMALIOWANE
w wielkim wyborze poleca:
hurtowo
PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA
Dział przemysłowy
Lublin, ulica Kowalska Nr 5 telefon 44-40
Ceny zniżone. 6000

MYDŁO
do mycia i prania JAWA
PASTA
do obuwia JAWA 2964
Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie
„JAWA" Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek
LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41
Prac. Sędziwoi: Litwiński, Lubartowska [illegible] telefon 26-25

PRZETWÓRNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH
„STANGARD"
poleca swoje wyroby doskonałej jakości
pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania, pokost, farby olejne i t. p.
Lublin, Lubartowska 13. Tel. 40-94. 2772

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

RÓŻNE

REJESTRACJA PERSONELU SANITARNEGO

W związku z dyrektywami Ministerstwa Zdrowia w sprawie ostatecznego i jednolitego uregulowania rejestracji i ewidencji personelu sanitarnego we władzach administracji ogólnej (Dz. U.R.P. Nr. 43 z dnia 13.X.1945 r, poz. 235) zarządza się niniejszym ogólną rejestrację personelu sanitarnego.

Obowiązkowi niniejszej rejestracji podlegają wszyscy pracownicy służby zdrowia, trudniący się praktyką zawodową prywatnie i urzędowo, zamieszkali na terenie miasta.

Przy rejestracji winny być złożone następujące dokumenty:

I. LEKARZE:

a) odpis dyplomu lekarskiego,

b) odpis zezwolenia na prawo praktyki lekarskiej w Państwie Polskim,

c) odpis poświadczenia obywatelstwa polskiego.

Odnośnie punktu b) — jeśli lekarz nie posiada zezwolenia na prawo wykonywania praktyki lekarskiej w ogóle — winien złożyć podanie do Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia w Lublinie z prośbą o wydanie takiego zezwolenia i dołączyć:

1) odpis dyplomu lekarskiego,

2) odpis poświadczenia obywatelstwa polskiego,

3) zaświadczenie z odbycia jednorocznego stażu szpitalnego,

4) 2 fotografie,

5) opłatę w znaczkach stemplowych na 100 zł. oraz po 5 zł. do każdego załącznika.

Natomiast lekarze, którzy posiadali przed dniem 1.IX.1939 r. omawiane zezwolenia, ale w chwili obecnej nie mają tych dokumentów, a figurują w Urzędowym Spisie lekarzy, wydanym przez Ministerstwo Opieki Społecznej w 1939 r. — winni zaznaczyć to w karcie rejestracyjnej (p. 18 „Uwagi").

II. LEKARZE DENTYŚCI I TECHNICY DENTYSTYCZNI—wypełnią tylko załączone karty rejestracyjne.

III. FARMACEUCI I DROGIŚCI

a) odpis dyplomu,

b) odpis świadectwa egzaminacyjnego drogistowskiego,

c) poświadczenie obywatelstwa polskiego w odpisie.

Zarządzający aptekami — również odpis zezwolenia na prawo zarządu.

IV. PIELĘGNIARKI DYPLOMOWANE I EGZAMINOWANE, ORAZ POŁOŻNE.

a) odpis dyplomu, względnie odpis świadectw egzaminu złożonego przed Komisją przy Wojewódzkich Wydziałach Zdrowia,

b) odpis poświadczenia obywatelswa polskiego,

c) świadectwo zdrowia z prześwietleniem płuc,

d) 2 fotografie.

V. FELCZERZY —

a) odpis świadectwa z ukończenia szkoły felczerskiej, lub dowód złożenia egzaminu felczerskiego przed Ministerialną Komisją Egzaminacyjną.

b) odpis zezwolenia na prawo praktyki,

c) odpis poświadczenia obywatelstwa polskiego.

Nieprzekraczalny termin rejestracji ustala się na dzień 31.12. 1946 r. Rejestrować należy się w Wydziale Zdrowia Zarządu Miejskiego w Lublinie, Krak. Przedm. 20, II piętro w godzinach od 12-tej do 14-tej.

Lublin dn. 3.12.1946 r.

Naczelnik Wydziału Zdrowia
6008 (—) Dr. Rupniewski

ODPIS

Dyr. Polskiego Radia przesyła sprostowanie z prośbą o zamieszczenie

Dnia 28 listopada b.r. odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja w sprawie rejestracji i inkasa opłat radiofonicznych, przy udziale Ministra Poczt i Telegrafów ob. Putka, Kier. Ministerstwa Inf. i Prop. ob. Widy-Wirskiego i Naczelnego Dyrektora Polskiego Radia ob. W. Billiga. Konferencja ustaliła, że:

1) ponowna rejestracja abonentów, którzy już zarejestrowali się w Polskim Radio, nie będzie przeprowadzona;

2) od 1 stycznia 47 r. Polskie Radio rozpocznie przekazywanie inkasa i rejestracji abonentów, przedsiębiorstwu państwowemu „Poczta, Telegraf, Telefon";

3) kolejne obejmowanie poszczególnych Dyrekcji przez Pocztę, podawane będzie do wiadomości a bonentów przy pomocy prasy, radia i specjalnych obwieszczeń;

4) do czasu przekazania przez Polskie Radio inkasa i rejestracji Poczcie, wszyscy abonenci obowiązani są nadal uiszczać wszystkie należności bieżące w dotychczasowych punktach wpłat Polskiego Radio.

Jak z powyższego wynika, dotychczasowe punkty inkasowe Polskiego Radia są nadal i jedynie uprawnione do przyjmowania wszelkich wpłat z tytułu abonamentu lub rejestracji.

Dyr. Nacz. Polskiego Radia
5997 w.z. Jerzy Pański

OGŁOSZENIE.

W dniu 12 grudnia 1946 r. o godzinie 10-tej w Pocztowym Urzędzie Przewozowym w Lublinie, przy ul. Peowiaków 13 odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze przetargu 2-ch wybrakowanych samochodów:

1) marki „Ford" 8 cylindrowy,

2) marki „Renault" 6 cylindrowy.

Informacji o warunkach przetargu udziela Pocztowy Urząd Przewozowy Lublin, w godzinach od 9 do 10-tej. 5984

NAUKA

KURSY KROJU DAMSKIEGO Wysockiego, sześciotygodniowe przygotowują do egzaminów czeladniczych. Zapisy, Lublin, Nowa nr. 19. 5819L

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. 5633L

PRACA

FOTOGRAFKA z kartą mistrzowską do poprowadzenia zakładu potrzebna. Utrzymanie z mieszkaniem i pensją lub spółka. Zgłoszenia J. Asfalt, Rozwadów, Kolejowa 16. 5977

POŃCZOSZARKA na maszyny okrągłe potrzebna. Zgłoszenia do „Gazety Lubelskiej". 6005a

LEKARSKIE

DR. RAK LEON, choroby weneryczne i skórne, Wyszyńskiego 12/25 5962

LOKALE

POSZUKUJĘ dwa pokoje z kuchnią, ewentualnie jeden pokój zwrócę remont. Zgłoszenia pod „pilne" w Administracji. 5986

INSTYTUT Filmów Oświatowych poszukuje dwa do trzech pokoi na biuro w centrum miasta. Warunki według umowy. Oferty składać Lublin, Peowiaków 6 H. Filarowa. 6005

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, telefon 34-87. 1217

KUPIĘ DOM w stanie częściowego zniszczenia, lub niezniszczony, z paroma wolnymi lokalami. Zgłoszenia do Administracji pod „2222" 5963

PLACE, zabudowania, sprzedaż, pomiary, plany. Mierniczy Przysięgły Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 5914

MASZYNA DO SZYCIA oraz meble wszelkiego rodzaju tanio sprzeda. S-to-Duska 22, telefon 25-05. 5993

KUPIĘ literaturę Chrzanowskiego, Kościuszki 5. Wypożyczalnia książek „Promień". 5998

SKÓRKI królicze od 15 — 200 zł. S-to Duska 4. 6002

FOTO-aparat małoobrazkowy Retinę-Laica Contax — Kino Exacta itp., jak również materiał fotograficzny kupię. Dobrze zapłacę. Zakład Fotograficzny, Królewska 5 6003

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową i zaświadczenie demobilizacyjne, wydane przez RKU Lublin na nazwisko Kłębokowski Aleksander, zamieszkały we wsi Piaseczno, gm. Ludwin. 6001

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin na nazwisko Okra Józef. 6004

ZAGUBIŁEM dowód osobisty, kartę rejestracyjną, Sieczkoś Stanisław, Zdziechowice, gm. Zaklików. 5995

UNIEWAŻNIAM zagubiony indeks Studium Zagadnień Wsi KUL Zofii Mazurkiewicz. 5992

UNIEWAŻNIAM kartę rozpoznawczą, wydaną przez Zarząd gm. Bychawę na nazwisko Zdybla Stanisława, zamieszkłego w kolonii Gałęzów. 5989

ZGUBIONO kartę żywnościową, zaświadczenie tymczasowego zdemobilizowania, wydanego przez RKU Lublin — miasto na nazwisko Zdunek Mieczysław. 6006

ZGUBIONO dowody, kennkartę, kolejowy, zwolnienie wojskowe, obywatelstwa, legitymację szkolną, kwity żywnościowe z 5 miesięcy, kartę odzieżową Dziurawiec Tomasz. 6007

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4,
Redaguje Komitet.
Sekretarz Redakcji — telefon 33-60. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Kulturalno-Oświatowy 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krakowskie Przedmieście 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr. 1 Spółd. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie:
A—9368